

BIATHLON CZOŁGOWY 2014 NABIERA ROZMACHU. AMERYKANIE, NIEMCY, WŁOSI..A POLACY?

W Rosji już ruszyły przygotowania do międzynarodowego czołgowego biathlonu, który ma być ponownie przeprowadzony za osiem miesięcy.

Przygotowania trwają przede wszystkim w Obwodzie Leningradzkim i ich celem jest wyrobienie automatycznych nawyków u załóg czołgowych, pozwalających do minimum skrócić czas wykonywania poszczególnych czynności w czasie działań. W treningach biorą udział również zwycięzcy tegorocznych zawodów pod dowództwem Nikołaja Morokowa. Według informacji w rosyjskiej prasie podobne szkolenia zaczęły się również na Białorusi, w Kazachstanie i Armenii.

Wszystko przebiega według ściśle określonego scenariusza podobnego do tego, jaki jest w biathlonie. Czołgi trenują przejazd trzech tras po okręgu o obwodzie 6 km z których każda kończy się zadaniem ogniowym. Za każde zejście z zadanej trasy – karny półkilometrowy krąg. Strzelania odbywa się do tarcz, które trzeba odszukać.

Rosyjscy eksperci wskazują, że szkolenie wsparte o rywalizację sportową jest o wiele bardziej skuteczne niż rutynowe działania. Załogi mają większą motywację i same szukają rozwiązań, które mogłyby im pomóc w zwyciężeniu z konkurentami. Tym bardziej, że biathlon czołgowy cieszył się ogromną popularnością i to na całym świecie. Swoją chęć uczestniczenia w przyszłorocznych zawodach złożyli już Amerykanie, Niemcy i Włosi. Ci ostatni chcieliby podobno wystartować na swoich lekkich czołgach B1 Centauro.

O polskim zgłoszeniu w Rosji się nie wspomina.